

opusdei.org

# **List na 2 października 2008: Siewcy radości i pokoju**

"Św. Josemaria był przekonany, że niesienie Ewangelii oznacza hojny zasiew pokoju i radości, i dlatego zachęcał do spotkania z Chrystusem". List Prałata Opus Dei z okazji 80-lecia Dzieła.

03-10-2008

Dziś w święto Aniołów Stróżów, mija 80 lat od 2 października 1928, kiedy Św. Josemaría założył Opus Dei – z

Bożego natchnienia, jak napisał Jan Paweł II w bulli Ut Sit. Z tej okazji wznoszę moje serce w dziękczynieniu do Trójcy Świętej, która zechciała otworzyć drogę uświęcania pracy zawodowej i codziennych okoliczności życia, aby mogli nią kroczyć ludzie wszystkich czasów.

Papież Benedykt XVI, jeszcze przed wyborem na Papieża, w homilii wygłoszonej z okazji beatyfikacji założyciela Dzieła, mówił, że “Josemaría Escrivá uznał to wezwanie nie tylko jako skierowane do niego, ale jako zadanie, które musiał przekazać innym: prowadzenie do świętości oraz zjednoczenie dla Chrystusa wspólnoty braci i sióstr”. Świadom swego zadania, – kontynuował Kardynał Ratzinger – “podróżował nieustrudzenie po całym świecie, rozmawiając z ludźmi i zachęcając ich do dążenia ku świętości, do

przeżywania przygody bycia chrześcijaninem, niezależnie od ich sytuacji życiowej. W ten sposób stał się wielkim człowiekiem czynu, który żył wolą Bożą i pomagał innym również ją realizować”.

Odnosząc się do chrześcijan pierwszych wieków, Św. Josemaría określał ich domy jako “ośrodki szerzenia ewangelicznego przesłania. Domy podobne do innych domów w tamtych czasach, ale ożywione nowym duchem, przekazywanym wszystkim, którzy je znali i którzy mieli z nimi kontakt. Tacy byli pierwsi chrześcijanie i tacy też powinniśmy być my, dzisiejsi chrześcijanie: siewcami pokoju i radości, tego pokoju i tej radości, które przyniósł nam Jezus” (To Chrystus przechodzi, 30). I tak od pierwszych chwil opisywał on działanie wiernych Prałatury, wewnątrz Kościoła, jako “siewców

pokoju i radości” pośród wszelkich ludzkich działań.

Stolica święta, udzielając Opus Dei pierwszych aprobat kanonicznych, przejęła to stwierdzenie, jak można przeczytać w dekrete z 16 czerwca 1950: „Zawsze i wszędzie członek Opus Dei niesie ze sobą pokój Chrystusa oraz pełną i pewną radość w Panu, i przekazuje je po przyjacielsku wszystkim ludziom dobrej woli. Co więcej, stara się zarazić absolutnie wszystkich owymi pokojem i radością, oraz prowadzi delikatnie każdego do przyjęcia i skosztowania tak słodkich darów Bożej dobroci”.

Benedykt XVI stwierdził, że dla wierzącego słowo „pokój” jest jednym z najpiękniejszych imion Boga Ojca, który stara się być zrozumianym przez Swoje dzieci. Powiedzenie „pokój niech będzie z Tobą”, „pokój niech będzie z Wami”,

jest równoznaczne z życzeniem, aby Bóg był ze wszystkimi ludźmi. I skoro Chrystus jest naszym pokojem (Ef 2, 16), pragnienie to przejawia się w wysiłku ukazania innym osoby Chrystusa, pomagając jednocześnie w zrozumieniu, że osobisty kontakt z Jezusem, przyjaźń z Nim, przynosi duszy niewypowiedzianą radość i pokój: Boży pokój, którego świat nie może dać (J 14, 27).

Jestem świadkiem, że Św. Josemaría nie tylko głosił Ewangelię pokoju (Ef 6, 15), ale nosił ją również zawsze w swoim sercu. Podczas jego życia nie brakowało okresów zagrożenia zdrowia czy też niepokoju duchowego, z uwagi na różne wydarzenia w Kościele i w społeczeństwie tamtych czasów, szczególnie w chwilach różnych kryzysów; jednak nigdy nie widziałem, aby stracił pogodę ducha, oraz by nie wykorzystał danych mu okazji do przekazania jej innym.

Był przekonany, że niesienie Ewangelii oznacza hojny zasiew pokoju i radości, i dlatego zachęcał do spotkania z Chrystusem, zawsze z największym szacunkiem dla wolności sumień. Wiedział, że to zadanie jest nadzwyczaj pożyteczne dla ludzkości, również dlatego, że poznanie nauki Chrystusa oraz zobowiązań płynących z bycia chrześcijaninem udoskonalają ludzką wolność i otwierają ją na służbę innym.

Pełniąc zadanie ewangelizacji, Kościół „pełnymi garściami” bierze udział w zasiewie pokoju. Zachęca ponadto chrześcijan do czynienia tego samego, ponieważ – jak pisał Św. Josemaría – „Pan chce, aby Jego synowie byli obecni na wszystkich uczciwych drogach ziemskich i rozrzucali ziarno porozumienia, przebaczenia, współżycia, miłości i pokoju” (Kuźnia 373).

Bycie siewcą radości polega także na niesieniu innym Chrystusa. Radość dzieci Bożych nie bierze się ze sprzyjających okoliczności zewnętrznych, nie ma też gruntu jedynie psychologicznego. Jak każda osoba, ludzie wierzący doświadczają zmęczenia i chorób, trudności i utrapień, wątpliwości i przeciwności. Ale we wszystkich tych sytuacjach wiedzą, że są dziećmi bardzo kochanymi przez ich Ojca Boga, oraz że mogą opierać się na Nim, a z Jego pomocą potrafią odzyskać radość, jeśli ją utracili.

Doświadczenie własnej słabości duchowej nie sprzeciwia się radości, ponieważ nieszczęście może być zniwelowane przez radosne spotkanie z Bożym miłosierdziem. Przypowieść o synu, który oddalił się od domu ojca i ujrzał siebie podobnym do najbiedniejszych sług, kończy się przecież ucztą odzyskanej miłości (Łk 15, 11-32). A odnosząc się

do chwil zwątpienia, Św. Josemaría – świadom pomocy Bożej, która przychodzi zawsze – pisał: „Jezus Chrystus, który jest Bogiem i Człowiekiem, rozumie mnie i czuwa nade mną” (Kuźnia 182).

To co ludzkie i to co Boskie, przeplatają się w zadaniu ewangelizacyjnym chrześcijanina: troska o innych, miłość, szacunek do cudzej wolności. Mówił o tym św. Josemaría podczas spotkania w Argentynie w 1974 r., podczas tragicznych dla tego kraju starć. Energicznym głosem radził tak: „Macie siać wszędzie pokój i radość. Nie mówcie nikomu niczego przykrego. Idźcie ramię w ramię z tymi, którzy nie myślą jak wy. Nie traktujcie nikogo źle. Bądźcie braćmi wszystkich, siewcami pokoju i radości”.

Każda rocznica jest okazją do spojrzenia w przyszłość. Kiedy mija

80 lat od założenia Opus Dei, proszę Boga, aby ta mała część Kościoła, którą jest Prałatura Świętego Krzyża i Opus Dei, zawsze wypełniała w społeczeństwie obywatelskim zadanie, jakie On nam powierzył w 1928 r.: hojne rozsiewanie pokoju i radości Ewangelii, które powinny przeniknąć struktury społeczne, czyniąc je bardziej ludzkimi.

+ Javier Echeverria

Biskup prałat Opus Dei

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/list-na-2-pazdziernika-2008-siewcy-radosci-i-pokoj/> (23-02-2026)